

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2023 r.

**Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim III Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Magdalena Zapała-Nowak**

**Sędziowie: Sławomir Cyniak**

**Ławnicy: Zbigniew Dwornik, Ewa Kierebińska, Kazimierz Martela**

**Protokolant: Monika Nowicka**

**przy udziale Prokuratora Doroty Bzowskiej, Jakuba Łaskiego**

**po rozpoznaniu w dniach 20.04., 26.04., 26.05.2023 roku**

**sprawy:**

1. **M. P. (1)**

**syna K. i B. z domu C.**

**urodzonego (...) w R.**

**oskarżonego o to, że:**

**I. W dniu 07 maja 2022 r. w R. przy ulicy (...), woj. (...), działając publicznie oraz okazując rażące lekceważenie porządku prawnego wspólnie i w porozumieniu z W. W. (1), M. D., G. D., K. C. i B. H. (1) wziął udział w bójce, której uczestnicy zostali narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk i sprawcy używali niebezpiecznych narzędzi: M. P. (1) broni palnej w postaci rewolweru z której w zamiarze ewentualnym tj. przewidując możliwość pozbawienia życia i godząc się z tym oddał co najmniej dwa strzały w kierunku K. C., powodując u niego obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej uda prawego i rany postrzałowej uda lewego z uszkodzeniem tętnicy powierzchniowej, które to obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu, ale zamierzonego celu nie osiągnął wobec niezwłocznego udzielenia pokrzywdzonemu specjalistycznej pomocy medycznej, a pozostali sprawcy używali innych niebezpiecznych narzędzi tj. G. D. i B. H. (1) siekiery, M. D. metalowego klucza przypominającego rurkę, a W. W. (1) kija golfowego, którym uderzył w głowę G. D., powodując obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z krwiakiem podskórnym, co spowodowało u niego rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni,**

**tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 159 kk w zw. z art. 57 a kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**II. W dniu 07 maja 2022 r. w R. przy ulicy (...), woj. (...), działając publicznie oraz okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, wspólnie i w porozumieniu z W. W. (1), M. D., G. D., K. C. i B. H. (1) wziął udział w bójce, której uczestnicy zostali narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk i sprawcy używali niebezpiecznych narzędzi: M. P. (1) broni palnej w postaci rewolweru z której w zamiarze**

*ewentualnym tj. przewidując możliwość pozbawienia życia i godząc się z tym oddał co najmniej jeden strzał w kierunku B. H. (1), powodując u niego obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej uda prawego, co skutkowało rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni, ale zamierzonego celu nie osiągnął wobec niezwłocznego udzielenia pokrzywdzonemu specjalistycznej pomocy medycznej, a pozostali sprawcy używali innych niebezpiecznych narzędzi tj. G. D. i B. H. (1) siekiery, M. D. metalowego klucza przypominającego rurkę, a W. W. (1) kija golfowego, którym uderzył w głowę G. D., powodując obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z krwiakiem podskórnym, co spowodowało u niego rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni,*

*tj. o czyn z art. 13§1 kk w zw. z art. 148 §1 kk w zb.z art. 157§1kk w zw. z art. 159kk w zw. z art.57a kk w zw. z art.11§2 kk*

2. *G. D.*

*syna T. i E. z domu R.*

*urodzonego (...) w R.*

3. *M. D.*

*syna G. i M. z domu M.*

*urodzonego (...) w R.*

4. *B. H. (1)*

*syna I. i J. z domu D.*

*urodzonego (...) w R.*

5. *K. C.*

*syna W. i R. z domu N.*

*urodzonego (...) w R.*

6. *W. W. (1)*

*syna P. i M. z domu W.*

*urodzonego (...) w P.*

*oskarżonych o to, że:*

*III. w dniu 07 maja 2022 r. w R. przy ulicy (...), woj. (...), działając publicznie oraz okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w bójce, której uczestnicy zostali narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk i sprawcy używali niebezpiecznych narzędzi: M. D. metalowego klucza przypominającego rurkę, B. H. (1) siekiery, W. W. (1) kija golfowego, a M. P. (1) broni palnej, z której oddał co najmniej trzy strzały powodując u K. C. obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej obu ud z uszkodzeniem tętnicy udowej powierzchniowej kończyny dolnej lewej, które to obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu, a u B. H. (1) obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej uda prawego, które spowodowały rozstrój jego zdrowia na okres powyżej 7 dni, natomiast G. D. w wyniku uderzenia go przez W. W. (1) kijem golfowym doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z krwiakiem*

**podskórnym, które to obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni przy czym K. C., G. D. i M. D. zarzucanego im czynu dopuścili się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,**

**tj. o czyn z art. 158 § 1 i 2 kk w zw. z art. 57 a kk w zw. z art. 64 § 1 kk w stosunku do K. C., o czyn z art. 159 kk w zw. z art. 158 § 2 kk w zw. z art. 57 a kk w zw. z art. 11 § 2 kk wobec B. H. (1) oraz o czyn z art. 159 kk w zw. z art. 158 § 2 kk w zw. z art. 57 a kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk wobec G. D. i M. D. i o czyn z art. 159 kk w zw. z art. 158 § 2 kk w zw. z art. 57 a kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk wobec W. W. (1),**

#### **o r z e k a:**

1. w miejsce zarzucanych czynów opisanych w punkcie I i II **oskarżonego M. P. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 7 maja 2022 roku w R. wraz z W. W. (1), M. D., G. D., K. C. oraz B. H. (1) wziął udział w bójce, w której uczestnicy zostali narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, używano niebezpiecznych narzędzi: M. P. (1) broni palnej w postaci rewolweru, z której oddał co najmniej 2 strzały w kierunku K. C., powodując u niego obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej obu ud z uszkodzeniem tętnicy udowej powierzchownej kończyny dolnej lewej, co spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu oraz co najmniej 1 strzał w kierunku B. H. (1), powodując u niego ranę postrzałową uda prawego, co spowodowało obrażenia ciała na okres powyżej 7 dni, przy czym pozostali sprawcy, za wyjątkiem K. C., używali także niebezpiecznych narzędzi: siekiery używanej przez G. D. i B. H. (1), maczety używanej przez M. D., kija golfowego używanego przez W. W. (1), to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 159 kk, art. 156 § 1 pkt 2 kk, art. 157 § 1 kk, art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 kk, art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 4 ( czterech ) lat pozbawienia wolności,

2. **oskarżonych G. D., M. D., B. H. (1), K. C. i W. W. (1)** uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im czynu opisanego w punkcie III z tymi zmianami, że nadto oskarżeni działali z oczywiście błahego powodu, G. D. używał siekiery, a M. D. maczety i z tą zmianą, że eliminuje z opisu czynu i kwalifikacji działanie w warunkach recydywy w stosunku do K. C., to jest :

- czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 i § 2 kk i art. 57 a § 1 kk w stosunku do **K. C.**,

- czynu wyczerpującego dyspozycję art. 159 kk, art. 158 § 2 kk, art. 57 a § 1 kk i art. 11 § 2 kk w stosunku do **B. H. (1)**,

- czynu wyczerpującego dyspozycję art. 159 kk, art. 158 § 2 kk, art. 57 a § 1 kk, art. 64 § 1 kk, art. 11 § 2 kk w stosunku do **G. D.**,

- czynu wyczerpującego dyspozycję art. 159 kk, art. 158 § 2 kk, art. 57 a § 1 kk i art. 64 § 1 kk, art. 11 § 2 kk w stosunku do **M. D.**,

- czynu wyczerpującego dyspozycję art. 159 kk, art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i art. 11 § 2 kk wobec **W. W. (1)**,

i za to:

- na podstawie art. 158 § 2 kk, art. 57 a § 1 kk wymierza oskarżonemu **K. C.** karę 1 ( jednego ) roku pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 159 kk, art. 57 a § 1 kk, art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonemu **B. H. (1)** karę 2 ( dwóch ) lat pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 159 kk, art. 57 a § 1 kk, art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonemu **G. D.** karę 2 ( dwóch ) lat i 6 ( sześciu ) miesięcy pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 159 kk, art. 57 a § 1 kk, art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonemu **M. D.** karę 2 ( dwóch ) lat i 6 ( sześciu ) miesięcy pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 159 kk, art. 57 a §1 kk, art. 11 § 3 kk wymierza **oskarżonemu W. W. (1)** karę 1 ( jednego ) roku pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zalicza:

- **oskarżonemu M. D.** okres od 1.06.2022 r. godzina 22 do 5.04.2023 r. godzina 22 i od 24.04.2023 r. godzina 22 do 5 czerwca 2023 roku,

- **oskarżonemu K. C.** okres od 8.05.2022 r. godzina 21.50 do 8 sierpnia 2022 r. godzina 21.50,

- **oskarżonemu B. H. (1)** okres od 7.05.2022 r. godzina 23.20 do 24.10.2022 roku godzina 23.20,

- **oskarżonemu G. D.** okres od 7.05.2022 r. godzina 21.50 do 5 czerwca 2023 roku,

- **oskarżonemu M. P. (1)** okres od 7.05.2022 r. godzina 19.30 do 20.04.2023 r. godzina 19.30,

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Indywidualnej Kancelarii Adwokackiej adwokat T. W. kwotę 2066,40 ( dwa tysiące sześćdziesiąt sześć złotych i czterdzieści groszy ) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej **oskarżonemu B. H. (1)** z urzędu,

5. zwalnia wszystkich oskarżonych od obowiązku zwrotu kosztów sądowych, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt IIIK 110/22**

## UZASADNIENIE

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :**

Oskarżony M. P. (1) i oskarżony M. D. pozostają od jakiegoś czasu w konflikcie, dotyczącym spraw (...)sprzed około 2 lat. Z oskarżonym M. D. skonfliktowany jest również K. S.. W 2020 roku oskarżony G. D. opuścił areszt, został warunkowo zwolniony. Wtedy też oskarżony zarzucał M. P. (1) rzucanie w jego dom petardami.

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego G. D. k.102, k.234-235, k.279-281, k.885v-886)**

Oskarżony M. P. (1) zgłosił na Policji zdarzenie z Wielkanocy 2022 roku polegające na uszkodzeniu jego auta, wybiciu dwóch szyb i kradzieży dwóch tablic rejestracyjnych. W weekend majowy po raz kolejny uszkodzono mu pojazd, o zdarzenie oskarżony M. P. (1) podejrzewał oskarżonego K. C..

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego M. P. (1) k.128, k.231,k.257,k.885)**

W dniu 7 maja 2022 roku oskarżony M. P. (2) jeździł po ulicy (...) wysiedli ze swojego samochodu, aby z nim porozmawiać, ale samochód nie zatrzymał się.

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego B. H. (1) k.132,k.237,k.265-266,k.886v )**

Po tym czasie oskarżeni B. H. (1), G. D., M. D., K. C. udali się samochodem kierowanym przez R. K. (1) na ulicę (...). W tym dniu A. C. pracowała w sklepie (...) jako ekspedientka, przy ulicy (...), natomiast na ławce na przystanku, naprzeciwko sklepu siedział bezdomny R. K. (2) razem z M. S.. Zobaczył, że przed bramą stoi oskarżony M. P. (1) razem z W. W. (1). Z samochodu wysiadło czterech oskarżonych: G. D., M. D., oskarżony K. C. i B. H. (1). Oskarżony G. D. miał w ręku siekiere a oskarżony M. D. maczetę, nic w ręku nie miał K. C.. Kiedy oskarżeni wysiedli z auta, skierowali się w kierunku M. P. (1) i W. W. (1). Krzyczeli wulgarnymi słowami, że ich zabiją. W tym czasie w salonie swojego mieszkania przebywała B. P. wraz z drugim z synów Ł. P. (1) i synową. Usłyszała dobiegające z zewnątrz krzyki i wrzaski. Kobieta wśród tych krzyków rozpoznała krzyk swojego syna M.. Wybiegła z mieszkania i zobaczyła idących

czterech mężczyzn w kierunku syna i W. W. (1), wszyscy nawzajem się wyzywali i sobie wygrażali. Oskarżeni G. D., M. D., K. C. i B. H. (1) nie wchodzili na teren posesji rodziny P.. B. P. starała się nakłonić M. P. (1), żeby wrócił do mieszkania i siłą wciągała go za bramę, oskarżony wrócił do mieszkania, za chwilę kobieta usłyszała wystrzały.

Kiedy oskarżeni G. D. i M. D., B. H. (1) i K. C. doszli do M. P. (1) i W. W. (1), pomiędzy mężczyznami doszło do bójki. Oskarżony W. W. (1) uderzył G. D. kijem golfowym w głowę, a oskarżony M. P. (1) pobiegł do swojego miejsca zamieszkania po broń. Wybiegł, broń skierował w kierunku B. H. (1) i w stosunku do K. C. i strzelił przynajmniej 3 razy. W między czasie siekierę od G. D. przejął B. H. (1). Kiedy na ulicę wybiegł również Ł. P. (1) zobaczył grupę mężczyzn z posiadającymi w ręku jakieś narzędzia, M. P. (1) trzymającego w ręku broń, a W. W. (1) trzymającego kij golfowy.

Całe zdarzenie miało miejsce przed posesją, przynajmniej między godziną 18.37 a 18.39, było widno. Przejżdżały samochody, poruszali się inni ludzie.

Po zdarzeniu synowa B. P. zadzwoniła na numer alarmowy. Ł. P. (1) i B. P. usiłowali wciągnąć M. P. (1) za bramę, na teren ich posesji. Po jakimś czasie na miejscu zdarzenie pojawiła się policja i pogotowie.

**( dowód : protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 116-117, dokumentacja fotograficzna k.118-121, protokół oględzin k.552-553, k. 577-578, dokumentacja fotograficzna k.580-583, opinia k.634-635, opinia balistyczna k.597-602, odtworzenie płyty z zapisem monitoringu miejskiego k.888, częściowo zeznania świadka B. P. k.16-17, k.531-532, k.908-909, częściowo zeznania świadka Ł. P. (1) k. 27-28, k.535-536, k.909-910, zeznania świadka R. K. (2) k.460-461, k.1311v-1312, częściowo zeznania świadka R. K. (1) k. 317-318, k.910v-911, zeznania świadka A. G. k. 321-322, k. 911v, częściowo wyjaśnienia G. D. k.102, k.234-235, k.279-281, k.885-886, częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P. (1) k.128, k.231, 257, k.885)**

Oględziny ulicy (...) w R., rozpoczęte od ronda imienia O. (...), ujawniły od strony 4 metrów od zatoki autobusowej nieregularne plamy koloru ciemnego. Plamy koloru ciemnego ujawniono również na wysokości budynku (...), plamy widoczne były w linii między zatoczką autobusową, a końcem chodnika po prawej stronie. Idąc w kierunku Placu (...) po prawej stronie znajduje się teren zielony, po wejściu na ten teren w odległości od budynku oznaczonego numerem (...) ujawniono siekierę o długości 64 centymetrów i szerokości ostrza 14 centymetrów, natomiast w bliskiej odległości od siekiery ujawniono maczetę o długości ostrza 44 centymetrów i rękojeści 12,5 centymetrów.

**( dowód : protokół oględzin k. 6-8 )**

Oględziny pomieszczeń mieszkalnych w R., przy ulicy (...) ujawniły różnego rodzaju przedmioty począwszy od miecza, poprzez maczetę, kije golfowe, bagnety, pistolety, granat, amunicje hukową. Z kolei oględziny terenu posesji, położonej przy ulicy (...) ujawniły w komorze na fekalia broń w postaci rewolweru, o długości 29 centymetrów.

**( dowód : protokół oględzin k.63-69, k.70-72, dokumentacja fotograficzna k. 193-198)**

Przeszukanie pomieszczeń w R., przy ulicy (...), w miejscu zamieszkania W. W. (1) ujawniły min. kij golfowy koloru ciemnego.

**( dowód : protokół przeszukania k. 36-38)**

Oględziny pojazdu W. W. (1) marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie ujawniły żadnych śladów mogących mieć związek z przestępstwem.

**( dowód : protokół oględzin k. 39-40 )**

Oględziny miejsca zdarzenia, to jest w R. przy ulicy (...), przeprowadzone w celu ujawnienia pocisku wystrzelonego podczas zdarzenia nie ujawniły przedmiotowego pocisku.

**( dowód : protokół oględzin k. 86-88)**

W wyniku zdarzenia G. D. doznał stłuczenia głowy z krwiakami. W/w obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia na czas poniżej 7 dni, co wyczerpuje znamiona z art. 157 §2 kk.

**( dowód : opinia lekarska k. 80, dokumentacja lekarska k. 46 )**

Z kolei K. C. doznał rany postrzałowej obu ud z uszkodzeniem tętnicy udowej powierzchownej kończyny dolnej lewej. Obrażenia te zagrażały życiu pokrzywdzonego, co wyczerpało dyspozycję art. 156 §1 kk. W/w obrażenia mogły skutkować ciężkim kalectwem u K. C..

**( dowód : opinia lekarska k.82, dokumentacja lekarska k. 47)**

B. H. (1) w wyniku zdarzenia z dnia 7 maja 2022 roku doznał obrażeń ciała w postaci rany postrzałowej uda prawego. W/w obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia na czas powyżej 7 dni, co wyczerpuje znamiona z art. 157 §1 kk. Obrażenia te mogły skutkować śmiercią czy ciężkim kalectwem u B. H. (1).

**( dowód : opinia lekarska k.78, dokumentacja lekarska k.42-45)**

Dowodowy rewolwer (...) rozdzielnego ładowania U. model (...) (...) oznaczony numerem (...) produkcji (...) z roku 2021 roku stanowi replikę rewolweru (...), wytwarzanego od roku 1858 roku. Zgodnie z art. 11 ust.10 ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji pozwolenie na posiadanie broni palnej rozdzielnego ładowania nie wymaga zezwolenia, wytwarzanej przed rokiem 1858 oraz replik tej broni nie jest wymagane. Mechanizmy dowodowego rewolweru są sprawne, fabrycznie przystosowane do oddawania strzałów. Dowodowy pocisk zabezpieczony jako przedmiot zabezpieczony w trakcie zatrzymania rzeczy w dniu 8 maja 2022 roku w Ł. na terenie Szpitala (...) dotyczącego K. C. został najprawdopodobniej wystrzelony z lufy dowodowego rewolweru rozdzielnego ładowania, oznaczonego numerem (...). Na zabezpieczonym monitoringu udokumentowany jest fakt oddania trzech strzałów. Z uwagi na fakt załadowanej jednej komory bębna wnioskować można, iż strzałów oddanych zostało nie więcej niż 5. Na podstawie widocznych chmur dymu powstałych na skutek oddawania strzałów oraz ich propagacji wnioskować można, że strzały te oddawane były od góry ku dołowi.

**( dowód : opinia balistyczna k. 599-602)**

Substancje stanowiące zabezpieczone ślady stanowią mieszaninę o cechach fabrycznie wyprodukowanego prochu o łącznej masie 337,01 gram. Proch czarny jest zaliczany do grupy materiałów wybuchowych miotających. Proch czarny wypełnia definicję materiału wybuchowego w rozumieniu ustawy z dnia 13 czerwca 2019 roku o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią i amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym wraz z późniejszymi zmianami oraz ustawy z dnia 21 czerwca 2002 roku o materiałach przeznaczonych do użytku cywilnego wraz z późniejszymi zmianami.

**( dowód : opinia z przeprowadzonych badań w specjalności kryminalistycznej badania materiałów urządzeń wybuchowych k.1288-1296)**

Na zabezpieczonych do badań mikrośladów, zabezpieczonych z prawej i lewej dłoni M. P. (1) znajdują się pozostałości powystrzałowe w postaci charakterystycznych i zgodnych cząstek (...), co świadczy o tym, że osoba ta oddała strzał z broni palnej, albo nie będąc strzelcem miała kontakt z chmurą gazów prochowych w momencie strzału, albo nie będąc strzelcem i nie przebywając w pobliżu chmury gazy prochowych w momencie strzału, miała kontakt z osobami czy przedmiotami, na których znajdowały się pozostałości po wystrzale z broni palnej. Najbardziej prawdopodobny jest wniosek pierwszy.

**( dowód : opinia z przeprowadzanych badań chemicznych k. 592 -594)**

Przeprowadzone badania z próbki krwi pobranej przez M. P. (1) wykazały obecność (...), który jako nieaktywny metabolit nie znajduje się na liście substancji zabronionych ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii.

**( dowód : opinia toksykologiczna k. 609 -611, protokół pobrania krwi k.612 )**

Oględziny siekiery ujawniły min. drewniany trzon o długości 69,5 centymetrów, trzon nosi ślady zabrudzeń koloru ciemnego oraz żółtego na całej jego długości. Siekiera posiada głowicę stalową, zakończonej z jednej strony ostrzem, z drugiej strony znajduje się obuch. Głowica ma wymiary 19,5 x 4,5 x 4 centymetrów .

**( dowód : protokół oględzin wraz dokumentacją fotograficzną k. 199-205)**

Oględziny kija golfowego ujawniły, że składa się on ze stalowego trzonu i stalowej głowki, cały kij ma długość 111 centymetrów, trzon o długości 98,5 centymetrów w górnej części osłonięty gumową otuliną koloru czarnego.

**( dowód : protokół oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną k. 206 -212)**

Oskarżony M. P. (1) nie jest osobą chorą psychicznie, ani upośledzoną umysłowo, w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów miał zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Obecny stan zdrowia zezwala na udział w czynnościach procesowych i ewentualne odbywanie kary pozbawienia wolności. Poczytalność oskarżonego nie budziła wątpliwości.

**( dowód : opinia sądowo- psychiatryczna k. 525-528)**

Oskarżony M. P. (1) był już karany, min. za przestępstwo z art. 229 kk, art. 224 §2 kk, art. 288 §1 kk.

**( dowód : dane o karalności k. 228)**

Oskarżony M. P. (1) prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z matką, partycypował w kosztach utrzymania. Jest kawalerem, nie posiadającym nikogo na utrzymaniu, utrzymuje się z pracy dorywczej. Członkowie rodziny określają go jako grzecznego i kulturalnego, nie wykazującego agresji wobec członków rodziny, jak i w środowisku lokalnym. W tym ostatnim nie uzyskano opinii o oskarżonym.

**( dowód : wywiad środowiskowy k. 373-376)**

Przesłuchany po raz pierwszy na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony M. P. (1) nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że dzień wcześniej został zaatakowany przez osoby wymienione w zarzucie, to jest M. D., G. D., B. H. (1) i K. C.. Oskarżony obawia się tych osób, gdyż został zaatakowany wczoraj bez powodu, w miejscu zamieszkania. Oskarżony jedynie starał się bronić członków rodziny, matkę, brata oraz znajomego W. W. (1), którzy także byli zagrożeni. Oskarżony obawiał się tych osób, dwukrotnie bowiem zniszczono jego pojazd marki F., oskarżony zgłosił to zdarzenie na komendę, za drugim razem widział, jak pojazd uszkadzał mu C.. Oskarżony nie zgłaszał tego, gdyż obawia się tych osób, z uwagi na ich przeszłość kryminalną : większość z tych osób była karana za pobicia, odsiadywała wyroki. Zanim strzelił w kierunku atakujących, strzelił raz ostrzegawczo w ziemię. Broń, która zabezpieczono to broń czarnoprochowa, na którą posiadanie nie jest wymagane zezwolenie. W dniu 7 maja jeździł razem z W. W. (1) po mieście. Był pasażerem i był też pod wpływem alkoholu. Został zaatakowany, wtedy kiedy W. W. (1) podwiózł go pod dom. Wskazani przez niego mężczyźni zajęli im drogę samochodem. Oskarżony nie miał przy sobie broni, po broń pobiegł do swojego miejsca zamieszkania, bo był cały czas atakowany. Oskarżony nie czuł się bezpiecznie za bramą swojej posesji, cały czas czuł się zagrożony. Nie jest w stanie powiedzieć, dlaczego po zdarzeniu ukrył broń. Oddał chyba 5 strzałów, celowo strzelał poniżej pasa.

Przesłuchany ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Podobnie uczynił na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Podniósł jedynie, że chodzi na strzelnicę i uważa się za dobrego strzelca. Na etapie postępowania sądowego również nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego M. P. (1) k.128, k.231, k.257, k.885)**

Oskarżony K. C. był już karany min. za przestępstwo z art. 156 §3kk, art. 62 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 193 kk. Wyrokiem z dnia 6 marca 2020 roku sygn. akt (...) Sądu w R. N. w (...) za min. przestępstwo złejszego uszkodzenia ciała, kradzież wymierzono mu karę 36 miesięcy pozbawienia wolności.

**( dowód : dane o karalności k.214-215)**

Oskarżony K. C. przed aresztowaniem zamieszkiwał z konkubiną i jej dwójką dzieci, pomagał jej w opiece nad małoletnimi, łożył na utrzymanie rodziny, nie nadużywał alkoholu. Bywał porywczy, nigdy jednak nie dochodziło między nimi do poważnych kłótni, czy przemocy.

Z kolei wśród sąsiadów postrzegana jako osoba nerwowa, niespokojna, porywczą, przebywająca w gronie osób nadużywających alkoholu.

**( dowód : wywiad środowiskowy k. 419-422 )**

Zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego oskarżony K. C. nie przyznał się do zarzucanego czynu. Przesłuchany po raz pierwszy odmówił składania wyjaśnień. Przesłuchany po raz kolejny wyjaśnił, że w dniu zdarzenia pojechali do Ż., to znaczy oskarżony, G. i M. D. i B. H. (2). Oskarżony siedział z tyłu, na pewno z M., siekiery w samochodzie nie widział, ani rurki metalowej czy dużego klucza. Autem kierował R., nazwiska nie zna. Zatrzymali się koło przystanku na P.. Wysiedli z auta. Usłyszał huk i B. złapał się za nogę, krwawił, krzyczał, że potrzebuje opaski. Oskarżony poszedł koło bramy, krzycząc o co chodzi. Usłyszał „M. do domu”. Poczul też gorąc na udach. Ten gorąc poprzedzony był hukiem. Nie jest w stanie powiedzieć, czy dostał dwa strzały, czy jeden. Słyszał jeden huk, nie dwa. Powiedział do M., że nie może chodzić i on zaczął mu udzielać pomocy, dobrze wszystkiego nie pamięta, bo tracił świadomość. Tego dnia wypił 4-5 piw, nie zna mężczyzny o nazwisku W. W. (1), P. widział dwa, może 3 razy. Nie wybił mu szyby w aucie. Nie jest kibicem żadnej z drużyn piłkarskich.

Przesłuchany w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Nic nie zrobił, znalazł się w nieodpowiednim miejscu i czasie. Nie ma zamiaru mataczyć w sprawie, nie zna osoby, która strzelała. Krzyczał o co im chodzi. Szedł w kierunku bramy i poczul ciepło. Wyszedł z samochodu, bo zobaczył H., jak trzyma się za nogę i potrzebna mu opaska. Nie wie, kto do niego strzelił, bo były 3 osoby w bramie. Na etapie postępowania sądowego oskarżony odmówił składania wyjaśnień.

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego K. C. k.158, k.252-254, k.293-294, k.448, k.887 v)**

Min. w 2006 roku oskarżony W. W. (1) przebywał w szpitalu, po zdiagnozowanym skoku do wody i złamaniu kręgu szyjnego C5.

**( dowód : dokumentacja lekarska k.148-151 )**

W. W. (1) nie jest osobą chorą psychicznie ani upośledzoną umysłowo, nie jest uzależniony od alkoholu ani innych środków psychoaktywnych. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

**( dowód : opinia psychiatryczna k. 566-567)**

Oskarżony W. W. (1) zamieszkuje z rodzicami, jest w trakcie rozwodu z żoną, prowadzi działalność gospodarczą w postaci (...). Nie ma problemu z nadużywaniem alkoholu. Sąsiedzi nie chcieli wypowiadać się na temat oskarżonego.

**( dowód : wywiad środowiskowy k. 364-366 )**

Oskarżony W. W. (1) był już karany. Wyrokiem z dnia 11 maja 2021 roku w sprawie sygn. akt (...) za czyn z art. 286 §1 kk Sąd Rejonowy wE.wymierzył mu karę 8 miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 1 roku.

**( dowód : dane o karalności k. 216-217 )**

Przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony W. W. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jest z natury osobą spokojną. W dniu zdarzenia był osobą kierującą pojazdem marki V. (...). W pojeździe tym znajdował się M. P. (1), którego odwoził do jego miejsca zamieszkania, potem miał udać się na zaplanowaną wcześniej imprezę, był trzeźwy. Po odwiezieniu M. zatrzymał się na chwilę pod jego miejscem zamieszkania i palił papierosa. W ciągu kilku sekund podjechało (...), z którego wysiadło kilka uzbrojonych osób. Oskarżony nie znał żadnej z tych osób ani z imienia ani nazwiska, zauważył, że ci mężczyźni mają w rękach siekiere i jakiś przedmiot metalowy. Oskarżony wystraszył się tych mężczyzn, nie wiedział, co się dzieje. Ponieważ gra w golfa, odruchowo sięgnął po znajdujący się w samochodzie kij golfowy. Zrobił to w obronie własnej osoby, bo bał się o swoje życie i zdrowie. Oskarżony ma wyciętą kość z biodra, która została wstawiona w szyję. Na skutek tego urazu leczy się neurologicznie, nie wolno mu dźwigać, został również poinformowany, że jakkolwiek uraz od szyi do odcinka lędźwiowego może spowodować u niego kalectwo. Kiedy zobaczył tego mężczyznę który biegł do niego z siekierą i krzyczał wulgarnie, że go zabije, przestraszył się i wyciągnął ten kij, ponieważ był to jedyny przedmiot, którym mógł się obronić. Mężczyzna, którego trafił, przekazał siekiere innemu mężczyźnie, który też chciał go uderzyć, ale w tym momencie padły strzały, oskarżony wykorzystał ten moment i odjechał.

Przesłuchany ponownie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Przesłuchany w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Podał jedynie, że gra hobbystycznie w golfa.

Na etapie postępowania sądowego oskarżony W. W. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego W. W. (1) k.146-147, k.191-192, k.887 )**

Oskarżony M. D. był już karany. Wyrokiem z dnia 12.10.2020 roku Sądu Rejonowego w R.w sprawie sygn. akt (...) za czyn z art. 159 kk, art. 157 §1 kk i inne wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 10 czerwca 2021 roku do 7 grudnia 2021 roku, w dniu 17 listopada 2021 roku Sąd Okręgowy w K. udzielił zezwolenia do dokończenie kary w systemie dozoru elektronicznego. Wyrokiem z dnia 15.10.2020 roku Sądu Rejonowego wR.w sprawie sygn. akt(...) za czyn z art. 178 b kk wymierzono mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat.

**( dowód : dane o karalności k. 219-220, akta (...), odpis wyroku k.790-791 )**

Oskarżony M. D. jest kawalerem, od 5 lat pozostaje w nieformalnym związku z S. O., z którą ma 3 dzieci w wieku (...)lat. Oskarżony wywodzi się z rodziny patologicznej, ojciec oskarżonego G. D. 1.5 roku temu opuścił zakład karny, tam też przebywa matka oskarżonego ( osoba uzależniona ), jak również jego siostra. Rodzina D. nie cieszy się pozytywną opinią środowiskową. W rodzinie oskarżony funkcjonował poprawnie, opiekował się dziećmi, pomagał konkubinie, osiągnęte przez niego dochody zasilają domowy budżet.

**( dowód : wywiad środowiskowy k. 410-413 )**

Przesłuchany po raz pierwszy oskarżony M. D. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Przesłuchany po raz wtóry również odmówił składania wyjaśnień. Tak samo uczynił w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz na etapie postępowania sądowego.

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego M. D. k. 96-97, k.233, k.287, k.887)**

Oskarżony G. D. był karany min. za czyny z art. 178a kk, art. 193 kk, art.286 §1 kk, art.158 §1 kk, art.223 kk, art.157 §1 kk. Wyrokiem z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie sygn. akt (...)Sąd Rejonowy wR. za czyn z art. 159 kk, art. 157 §2 kk wymierzył mu karę 11 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem łącznym z dnia 29 lipca 2020 roku w sprawie sygn. akt (...), obejmującego min. karę ze sprawy (...)na karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, karę odbywał w okresie od 13.07.2019 do 7.10.2020 roku, kiedy to oskarżony został warunkowo zwolniony na okres próby do 7 października 2022 roku.

**( dowód : dane o karalności k. 223-224, odpis wyroku k. 785-786, k.787-789)**

Oskarżony G. D. jest rozwodnikiem, jego żona odbywa karę pozbawienia wolności. Z małżeństwa posiada dwoje dzieci, przebywających w zakładzie karnym. W miejscu zamieszkania oskarżony nie posiada opinii pozytywnej, znany jest jako osoba nadużywająca alkoholu, przejawiająca agresywne zachowania, nie panująca nad swoimi emocjami.

**( dowód : wywiad środowiskowy k. 368 – 371)**

Oskarżony G. D. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Przesłuchany po raz pierwszy wyjaśnił, że w dniu 7 maja 2022 roku około godziny 18.00 podjechał wraz ze swoim synem, jego kolegą B. H. (2) oraz drugim kolegą syna K. C. pod sklep (...), przy ulicy (...). Podjechali tam samochodem marki B., którym kierował R., jego nazwiska nie zna. Jak podjechali pod Ż., to zaparkowali w pobliżu samochodu V. (...), oskarżony nie wiedział, czyj jest ten samochód. Nie wiedział, że tym samochodem jeździ M. P. (1). Gdy zaparkowali, kierowca został w aucie, a oni we czwórkę wyszli i zaczęli wyzywać się z M. P. (1), który był w towarzystwie jednego lub dwóch mężczyzn. Oni stali pod (...). Oskarżony nie wie, kto zaczął pierwszy kłótnię, P. miał wcześniej zatargi z synem M., chodzi o jakieś sprawy narkotykowe, sprzed dwóch lat. Od tamtej pory P. w różny stopniu uprzykrza im życie, w szczególności synowi. Zaczęli wzajemnie obrzucać się wyzwiskami, oskarżony nie jest w stanie powiedzieć, czy syn i B. H. (2) mieli coś w rękach, nie widział siekiery u H., ani rury, czy klucza u syna. W trakcie wymiany zdań mężczyzna, który był z M. P. (1), podszedł do niego i uderzył go w głowę jakimś twardym przedmiotem, w wyniku czego oskarżony przykucał i złapał się za głowę. Zrobiło mu się ciemno przed oczami. Zaraz po tym syn M. krzyknął „strzelają”, podniósł wzrok i zobaczył, że M. P. (1) trzyma w ręku broń krotką i mierzy w ich kierunku. Potem oddał z niej kilka strzałów, z których jak się okazało został trafiony K. C. oraz B. H. (2). Nie jest w stanie powiedzieć, czy P. miał cały czas broń przy sobie, czy też pobiegł po nią do mieszkania. Zaczęli udzielać pomocy rannym, oskarżony nie patrzył, co robił P. i jego kompan. W każdym razie C. bardzo krwawił, wydaje mu się, że z obu nóg, H. też mocno krwawił.

Przesłuchany ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Podobnie uczynił w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

Przesłuchany w trakcie postępowania sądowego oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że P. i K. S. naskakują na jego rodzinę, bardziej K. S.. K. S. miał kontakt z jego córką, miał zatarg z jego synem. Pan P. zna się z K. S., razem przyjeżdżali pod jego dom i grozili. W 2020 roku opuścił areszt, po jego opuszczeniu powstał konflikt z jego synem. Próbowali spalić mu auto. Zgłaszał to na Policję, spotkał się też z K., który powiedział, że odpuszcza synowi oskarżonego. Było parę miesięcy spokoju, potem wszystko zaczęło się od nowa. Tego dnia syn mu pomagał, G. D. produkuje(...). Przybył pan H. i C., pojechali do domu B., gdzie miał być grill. Pod jego dom podjechał P. z jakimiś dwoma osobami. Padły groźby i odjechali. Pojechali we czwórkę za nimi, wiozł ich K.. Zatrzymali się pod sklepem (...), zaczęli dyskusję z panem P.. Oskarżony nie widział W. wcześniej, nie miał z nim żadnych zatargów. Jak wysiedli z auta, były wyzwiska, krzyczeli, że się ich nie boją, zaczęli iść w ich stronę. B. miał przy sobie siekiere, oskarżony powiedział, by ją dał, żeby nie było żadnych zamieszek, oskarżony ją wziął, nie chciał nią machać, nie atakował P., który stał po lewej stronie, około 5-6 metrów od oskarżonego. Podchodząc bliżej W. i P., dostał kijem golfowym w głowę. On był przygotowany na użycie tego kija. Nie wie jednak, czy go trzymał, jak podjechali, wie, że bagażnik był otwarty. Szli około 40,50 metrów, wie, że kij już miał w ręku, w między czasie padły strzały, strzelał P., zrobiło się zamieszanie. Dostał w głowę, to był silny cios, B. wyrwał mu siekiere, nie wie po co, czy chciał go bronić. Może obawiał się, że padnie

kolejny cios. Padły strzały, nie powie, ile ich było. Pomógł synowi odciągnąć K. C., który miał przestrzelone dwie nogi, chcieli zatamować krew. Przyjechało pogotowie, policja. Pojechali tam pokazać swoją postawą, że się ich nie boją. Nie wie, skąd B. miał siekierę. Oni szli w stronę W. i P., nie wchodzili na teren posesji. Jak dochodzili do nich, strzelił P., nie było takiego zdarzenia, żeby ktoś biegł w kierunku W. z siekierą. Jak W. go uderzył, to siekierę miał opuszczoną. Nie biegł do niego z siekierą i nie mówił wulgarnymi słowami, że go zabije.

W trakcie zdarzenia oni nie zadawali sobie żadnych uderzeń, to nie miało być tak, że pojechali wymierzać sobie sprawiedliwość.

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego G. D. k. 101 -102, k.234-235, k.279-281, k.885-886)**

Oskarżony B. H. (1) był już karany min. za przestępstwa z art. 233 kk, art. 157 §1 kk, art.278 §1 kk, art.288§1 kk.

**( dowód : dane o karalności k.226 )**

Oskarżony B. H. (1) zamieszkuje z matką, sytuacja materialno -bytowa rodziny jest trudna, oskarżony ma trzy siostry, z których(...). Oskarżony utrzymuje się z prac dorywczych. Ma skłonności do nadużywania alkoholu, pod jego wpływem staje się agresywny.

**( dowód : wywiad środowiskowy k. 415-417 )**

Przesłuchany po raz pierwszy B. H. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 7 maja 2022 roku około godziny 15 jechali w R. we 4 samochodem osobowym. Oskarżony nie pamięta marki tego samochodu. W tym aucie był z M. D., jego ojcem G., kierował mężczyzna, którego oskarżony nie znał. W pewnym momencie podjechał samochód(...). M. D. rozpoznał w niej osobę, której nie lubi, oskarżony wysiadł z samochodu z M. i poszli w kierunku tego samochodu. On cały czas jechał i nie zatrzymał się. Oskarżony i M. D. wysiadł z samochodu, by porozmawiać. Na tym zakończyła się ta sytuacja. Oskarżeni odjechali w kierunku P., do sklepu (...) po prawej stronie. Wszyscy wysiedli i spotkali samochód, który mijali na ulicy (...), ten samochód stał przed ich pojazdem około 5 metrów. Przed nim stał jakiś mężczyzna, doszło do krótkiej wymiany zdań między G. D., a tym mężczyzną. Po zakończeniu rozmowy mężczyzna ten nagle wziął chyba kij i uderzył raz w głowę G. D., oskarżony z kolei wziął leżącą w bramie siekierę, po czym podbiegł do tego mężczyzny i z dużej odległości machnął siekierą w jego kierunku, żeby go odstraszyć, żeby uciekł. Oskarżony nie chciał mu zrobić krzywdy, tylko chciał go nastraszyć, potem padły strzały i nie pamięta, czy on, czy K. C. dostał pierwszy. Po chyba 10 sekundach spojrzał na swoją prawą nogę, zobaczył, że jest postrzelona i płynie z niej krew. Oskarżony udał się na pobliskie podwórko, tam się przewrócił i nie mógł wstać. Po chwili pojawiła się dziewczyna, która podwiązała mu ranę. K. C. był z nimi i wysiadł z auta, oskarżony uciekł do domu M. D., bo przestraszył się Policji. Oskarżony żałuje, że wziął siekierę do ręki, nie wie, czy M. D. miał przy sobie klucz przypominający rurkę, i czy kogoś nią uderzył. Nie zna osób o personaliach M. P. (1) i W. W. (1).

Przesłuchany ponownie podał, że został trafiony za drugim strzałem. Wydaje mu się, że strzałów było 3. Dostał w prawe udo. Przesłuchany w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania wyjaśnił, że żałuje całej tej sytuacji. Na etapie postępowania sądowego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

**( dowód : wyjaśnienia oskarżonego oskarżonego B. H. (1) k.132, k.237, k.265-266, k.886v)**

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że oskarżeni dopuścili się przypisanych im przestępstw. Wyjaśnienia oskarżonych nie przyznających się Sąd uznał za linię obrony zmierzającą do uniknięcia czy zmniejszenia odpowiedzialności karnej. Już na tym etapie rozważań Sąd chciałby podkreślić, że poza osobowymi źródłami dowodowymi, dysponuje nagraniem z monitoringu miejskiego i wykonaną na jego podstawie dokumentacją fotograficzną. I choć zapis ten nie odzwierciedla całości zdarzenia, choćby przez wykonywany ruch kamerą, czy

powiewającą flagę państwową, to udało się ustalić częściowo przynajmniej przebieg zdarzenia na tej właśnie podstawie. Stąd też w niniejszym uzasadnieniu częstokroć będzie odwoływanie się do tego źródła dowodowego.

Nie ma jak ocenić wyjaśnień M. D., albowiem ich nie złożył ani na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego. Natomiast, jeśli się prześledzi wyjaśnienia pozostałych oskarżonych, to cechuje je umniejszanie własnej odpowiedzialności, z wyraźnym zaznaczeniem, że jedna strona nic nie zawiniła, tylko ta druga. Nie ulega wątpliwości, że M. D., G. D. pozostawali w konflikcie z M. P. (1), prawdopodobnie również i K. C., jego to właśnie oskarżony M. P. (1) podejrzewał o uszkodzenie mu pojazdu. Nie ulega też wątpliwości, że zdarzenie zostało zapoczątkowane przez oskarżonych G. D., M. D., K. C. i B. H. (1), którzy zaopatrzeni w siekiere i maczetę przyjechali pod posesję M. P. (1), po uprzednim spotkaniu w tym samym dniu. Dlatego trudno uznać za wiarygodne wyjaśnienia G. D., że podjechali pod dom M. P. (1) jedynie pokazać swoją postawą, że się nie go nie boją. Oskarżeni wyraźnie dążyli do konfrontacji udając się w kierunku posesji M. P. (1) wyzywając i grożąc. Świadczą o tym choćby podzielone w tym zakresie zeznania R. K. (2), który widział całe zdarzenie z niedalekiej odległości. Również zapis monitoringu, o czym będzie mowa poniżej, jednoznacznie wskazuje, że pomiędzy mężczyznami i W. W. (1) na początku, doszło do zwarcia, konfrontacji. Nie mogą się ostać zapewnienia G. D., że podchodząc bliżej W. i M. P. (1), nagle ( i zapewne bez powodu) otrzymał kijem golfowym w głowę. W tym czasie G. D. trzymał w ręku siekiere, o czym wyraźnie zapomina. Niezależnie od tego, w jakiej pozycji ją trzymał, to jeżeli trzyma siekiere w dłoni i zbliża się z wulgarnymi słowami do M. P. (1) i w kierunku W. W. (1), to trudno przyjmować w tej sytuacji zamiary pokojowe. Natomiast za wiarygodne Sąd uznał, że w pewnym momencie siekiere przejął B. H. (1), co wynika i z dokumentacji fotograficznej ( k. 580 i dalsze) oraz oględzin nagrania monitoringu miejskiego. Nie mogą się ostać zapewnienia oskarżonego, że w trakcie zdarzenia nie zadawali sobie żadnych uderzeń, co Sąd rozumie, że nie doszło do bezpośredniego kontaktu fizycznego, skoro przeczy temu choćby zapis z monitoringu miejskiego. Sąd nie może również uznać wyjaśnień G. D., że nie biegł w kierunku M. P. (1) ze słowami groźby, skoro co innego wynika ze wskazywanych już zeznań R. K. (2). Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że wbrew słowom G. D., oskarżeni pojechali jednak w swoisty sposób wymierzać sprawiedliwość, a posiadanie siekiery i maczety z pewnością nie wskazywało na pokojowe nastawienie oskarżonych.

Podobne w swojej wymowie są wyjaśnienia oskarżonego B. H., który także nie wspomina o kierowaniu gróźb w stosunku do M. P. (1) i W. W. (1), że go zabiją, a jedynie wspomina o krótkiej wymianie zdań między G. D., a W. W. (1), po której W. W. (1) miał uderzyć, zapewne również bez powodu G. D.. Jak wskazywano już powyżej przeczą temu i zeznania R. K. (2), częściowo B. P., czy wspomnianego już nagrania z oględzin monitoringu miejskiego. Za niewiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, że siekiere zabrał leżącą w bramie. To kłóci się i ze zwykłym doświadczeniem życiowym, że siekiere leżała ot, tak bez powodu w bramie, wyjaśnieniom G. D. czy też protokołem oględzin monitoringu miejskiego, gdzie jednoznacznie widać, że oskarżony przejął ją od G. D.. Trudno też przyjmować, że oskarżony chciał nią jedynie postraszyć, postawa oskarżonego wyraźnie wskazywała, że dąży do konfrontacji i ataku.

Choć będzie o tym mowa jeszcze w uzasadnieniu Sąd nie przyjął, że oskarżony W. W. (1) działał w obronie koniecznej. W orzecznictwie przyjmuje się, że ten, kto aktywnie przyłącza się do bójki, nie może powoływać się na działanie w tejże obronie. I na dokumentacji fotograficznej i na oględzinach monitoringu miejskiego wyraźnie widać, że doszło do zwarcia z pozostałymi oskarżonymi, jak i również, że W. W. (1) dążył do ataku i przyjął aktywną rolę w bójce.

Nie mogą się ostać również wyjaśnienia K. C., którego wyjaśnienia wskazywałyby, że po opuszczeniu auta zostali zaatakowani strzałami, jak również, że wysiadł z auta dopiero wtedy, kiedy zobaczył, że B. H. (1) trzyma się za nogę i potrzebna mu jest opaska.

Jeśli chodzi o wyjaśnienia oskarżonego M. P. (1) to za wiarygodne uznać należy, że zdarzenie rozpoczęło się przyjazdem G. D., M. D., K. C. i B. H. (1), jest to zgodne z zeznaniami wspomnianego już R. K. (2).

Zeznania świadków obserwujących zdarzenie, Sąd konfrontował z wspomnianym materiałem dowodowym w postaci dokumentacji fotograficznej, czy zapisu monitoringu miejskiego.

Z tych względów, jeśli chodzi o zeznania B. P., upaść muszą w tej części w której świadek podawała, że każdy ze zbliżających się w kierunku posesji miał coś w ręku. Zapis monitoringu potwierdził jedynie, że oskarżeni mieli ze sobą

siekierę i maczetę. Z tych samych względów nie mogą się ostać zapewnienia świadka, że kiedy oskarżeni zblizali się do posesji, W. W. (1) od razu wsiadł w samochód i odjechał. Za istotne Sąd uznał natomiast zeznanie świadka w zakresie tego, że oskarżeni dochodzący do posesji wygrażali w kierunku M. P. (1) i W. W. (1), ale że to wygrażanie jak i wyzwiska miało charakter wzajemny. Za istotne Sąd również uznał zeznania B. P. w zakresie tego, że dwukrotnie wciągała syna do domu, w tym raz przed oddaniem strzału. Jak również to, że oskarżony pobiegł do mieszkania po broń, co znalazło przełożenie w kwalifikacji prawnej o czym będzie mowa poniżej. Sąd nie przyjął jednak zapewnień świadka złożonych na etapie postępowania sądowego, że świadek widział, jak syn oddawał strzał ostrzegawczy. Z relacji złożonej w toku postępowania przygotowawczego na świeżo, w dniu zdarzenia, świadek wskazywał, że usłyszał huk, wystrzały, kiedy powróciła do domu. Tym samym B. P. nie mogła widzieć pierwszego strzału oddawanego przez syna. Świadek zaprzeczała też pierwszym zeznaniom, gdzie wskazała, że kiedy mężczyźni zblizali się do bramy, udało jej się wciągnąć syna na teren posesji. Tym samym Sąd uznaje, że część zeznań składanych na etapie postępowania sądowego nakierowana była ściśle na umniejszenie odpowiedzialności karnej M. P. (1). Podobnie uznać należy zapewnienia świadka, że nie widziała czy W. W. (1) miał kij golfowy w ręku. Jak wynika z zapisu monitoringu i dokumentacji fotograficznej mężczyźni stali blisko siebie, zatem skoro świadek widział maczetę i siekiere ( a nawet młotek, którego nie było ) powinien również zauważyć kij golfowy w ręku.

Jeśli chodzi o zeznania Ł. P. (1) to również wykluczyć należy fakt, że każdy z czterech oskarżonych miał coś w ręku. Z przyczyn wskazanych powyżej z tych samych względów nie mogą się ostać zeznania świadka, że nikt nikogo nie uderzył, coś przeciwnego zarejestrowały kamery monitoringu, kiedy G. D. łapie się za głowę. Z tych samych powodów nie mogą się ostać zapewnienia świadka, że nie doszło między uczestnikami zdarzenia do bezpośredniego kontaktu. Sąd uznaje również, wbrew relacji świadka, że zaparkowany samochód w niczym nie przeszkadzał oskarżonym. Natomiast za wiarygodne uznaje, że całe zdarzenie miało charakter dynamiczny, co potwierdza pozostały materiał zgromadzony w sprawie.

Zeznania R. K. (1) są o tyle istotne, że świadek zawiadził oskarżonych G. D., M. D., B. H. (1) i K. C. na ulicę (...). Co istotne, świadek widział, że w samochodzie znajduje się siekiera, co jest zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. A także, że jeden z mężczyzn w kierunku których zblizali się oskarżeni, miał w ręku kij, lub coś podobnego i kijem tym wygrażał, co z kolei wskazuje na W. W. (1) i jest również zgodne z przywołaną dokumentacją fotograficzną, czy zapisem monitoringu miejskiego. Z dystansem Sąd traktuje zapewnienia świadka, że oskarżeni mieli ze sobą siekiere, bo mieli rąbać drzewo, okoliczność tę ujawnił świadek dopiero na etapie postępowania sądowego, a poza tym pozostaje to w odosobnieniu choćby z wyjaśnieniami oskarżonych, tych, którzy takowe złożyli.

Zeznania A. C. potwierdzają jedynie zdarzenia dotyczące jego końcówki. Świadek wyszedł ze sklepu po usłyszeniu trzech huków, jak to określił. Jednakże zeznania te potwierdzają, że K. C. nic nie miał w ręku, co potwierdza dokumentacja fotograficzna jak i zapis monitoringu miejskiego. W świetle tego ostatniego Sąd przyjął, wbrew zeznaniom świadka, że siekiera użyta w czasie zdarzenia była tylko jedna. Zresztą zeznania A. C. nie są w tym zakresie kategoryczne, świadek wskazał bowiem, że była to siekiera lub przedmiot do niej podobny. Zeznania świadka A. G. do sprawy niewiele wnoszą, świadek pojawił się też w końcówce zdarzenia, mógł potwierdzić, jeden „huk” oraz fakt, że jeden z napastników miał w ręku siekiere Opis napastnika potwierdza, że osobą tą był B. H. (1), co jest zgodne z wyjaśnieniami G. D., że współoskarżony przejął od niego siekiere, dokumentacją fotograficzną i zapisem z monitoringu miejskiego.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania R. K. (2). Świadek ten, będący osobą bezdomną widział przebieg zdarzenia. Potwierdził, co wynikało z zapisu monitoringu miejskiego, że oskarżony K. C. nie miał nic w ręku. Nie może umniejszać zeznań świadka fakt, że nie potrafił poza siekiere wskazać pozostałych przedmiotów trzymanyh w rękach oskarżonych – a raczej przedmiotu w postaci maczety trzymanej przez M. D., albowiem zdarzenie miało charakter dynamiczny i nawet od Sądu wymagało oglądania zapisu niejako klatka po klatce. Świadek podniósł też, co istotne, że doszło do bojki, choć nie potrafił dokładnie określić, kto zaczął i kto kogo uderzył. Z uwagi na przywoływany dynamiczny charakter zdarzenia takim zeznaniom trudno nie odmówić zrozumienia. Za istotne Sąd uznaje wskazanie świadka, że oskarżeni G. D., M. D., K. C. i B. H. (1) zblizali się do pozostałych oskarżonych z groźbami. Sąd dostrzegł, że świadek na etapie postępowania sądowego nie powiedział nic konkretnego zasłaniając się niepamięcią, tym niemniej świadek

potwierdził zeznania złożone z postępowania przygotowawczego. Bezpośredni kontakt ze świadkiem na rozprawie wskazuje na to, że świadek najpewniej obawiał się oskarżonych, stąd też zeznania złożył, tak by nic nie powiedzieć. Przywoływane już zeznania R. K. (2) z postępowania przygotowawczego w powiązaniu z zapisem z monitoringu wskazują, że doszło do bójki, a nie jedynie krzyków i szamotaniny.

Za drugorzędne uznać należy zeznania K. S.. Świadek nie miał żadnej wiedzy na temat zdarzenia z ulicy (...). Zeznania zmarłego M. S. potwierdzają przyjazd pod dom oskarżonych i ruszenie w kierunku posesji M. P. (1). Zgodne z zapisem monitoringu miejskiego są również zeznania świadka, że jeden z mężczyzn ( a był to ustalony K. C. nie miał nic w ręku ) świadek słyszał, że mężczyźni coś krzyczeli, ale nie mógł stwierdzić, co. Początek zdarzenia jest zatem zgodny również z zeznaniami R. K. (2), a także wskazanym już wielokrotnie zapisem z monitoringu miejskiego. Zeznania M. S. zaprzeczają, by M. P. (1) dokonał strzału ostrzegawczego, skoro świadek wskazał, że wtedy, kiedy padł pierwszy strzał, jeden z mężczyzn przewrócił się. Dokładniejsza weryfikacja tych zeznań jest jednak niemożliwa, z uwagi na śmierć świadka. Na podstawie zeznań M. S. nie udało się ustalić personaliów 3 osoby, która siedziała z nim i z R. K. (2), na ławce na przystanku, poza wykluczeniem G. O.. Dlatego też za nic nie wnoszące do sprawy Sąd uznaje zeznania tej właśnie osoby, który potwierdził, że nie było go na miejscu zdarzenia, a o strzelaninie dowiedział się następnego dnia. Również za drugorzędne Sąd uznaje zeznania A. D., lekarza z (...) szpitala, gdzie był operowany K. C..

W ocenie Sądu nie da się jednoznacznie ustalić, ile strzałów z rewolweru oddał oskarżony M. P. (1), albowiem w tym zakresie istnieją wątpliwości. I tak A. C. usłyszała 3 huk, podobnie M. S. ( jeden strzał, potem dwa strzały ), R. K. (1) 2-3 strzały, R. K. (2) 2 strzały, B. P. początkowo zeznała, że usłyszała 3-4 strzały, Ł. P. (1) dwa lub trzy strzały, A. G., który nie obserwował całości zdarzenia 1 huk, oskarży G. D. usłyszał kilka strzałów, M. P. (1) podał, że strzelił chyba 5 razy, B. H. (1) wskazał, że strzałów było chyba 3, W. W. (1) nie określił ich ilości, a z wyjaśnień K. C. wynika, że usłyszał huk. Z kolei opinia balistyczna wskazuje, że analiza zapisu monitoringu udokumentowała fakt oddania trzech strzałów, a fakt załadowania jednej komory bębna wskazuje na to, że strzałów oddanych było nie więcej niż 5. Bez wątpliwości choćby po wspomnianym zapisie z monitoringu i ranach oskarżonych B. H. (1) i K. C., jako ilość nie budzącą wątpliwości będzie ilość co najmniej 3 strzałów. Dlatego też – mimo treści opinii balistycznej – Sąd nie przyjął, by oskarżony M. P. (3) oddał strzał ostrzegawczy – jego wyjaśnienia bowiem pozostają w odosobnieniu z pozostałym materiałem dowodowym.

Nie budzą zastrzeżeń opinie znajdujące się w aktach sprawy, w tym opinie psychiatryczne, opinie w zakresie doznanych obrażeń, czy opinia balistyczna, chemiczna, nie były zresztą kwestionowane przez żadną ze stron.

Zachowanie oskarżonego M. P. (1) opisane w punkcie 1 wyroku wyczerpało dyspozycję art.159 kk, art. 156 §1 pkt.2 kk, art. 157§1 kk. Zachowanie oskarżonego K. C. wyczerpało dyspozycję art. 158 §1 i §2 kk, art. 57a kk, B. H. (1) art.159 kk, art.158 §2 kk, art. 57 a kk, G. D. wyczerpało dyspozycję art. 159 kk, art. 158 §2 kk, art. 64 §1 kk, M. D. art. 159 kk, art. 158 §2 kk, art.57a §1 kk, art. 64 §1 kk oraz czynu wyczerpującego dyspozycję art. 159 kk, art. 157§2 kk, art. 57a §1 kk wobec W. W. (1). Przez udział w bójce należy rozumieć udział w zajściu, pomiędzy przynajmniej trzema osobami, gdzie każdy uczestnik jest jednocześnie atakującym i atakowanym. Przepis z art. 158 kk stanowi namiastkę odpowiedzialności zbiorowej. Quasi odpowiedzialność zbiorowej, przejawia się tym, że sprawca odpowiada na podstawie tego przepisu niezależnie od tego, czy to właśnie jego zachowanie stanowi o niebezpieczeństwie dla życia i zdrowia oraz czy można mu przypisać zadanie uderzenia powodującego uszczerbek na zdrowiu lub utratę życia. Przyjmuje się, że nie jest nawet konieczne udowodnienie, że w trakcie pobicia zadał cios, uderzenie, a wystarczającym jest świadome połączenie działania jednego sprawców z działaniem innego człowieka lub większej grupie osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie osób. W przypadku przestępstwa z art. 158 §1 kk warunkiem uczestnictwa w bójce lub pobiciu jest narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu. Jest więc typowym przestępstwem konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo.

Z kolei skutek, przesądzający o kwalifikacji z art.158 §2 lub §3 kk musi być biorącemu udział w bójce obiektywnie przypisany. Odpowiedzialność z art. 158 §2 kk, jak się powszechnie przyjmuje w nauce i orzecznictwie, nie może być oparta na samym tylko obiektywnym fakcie, iż sprawca wziął udział w starciu, które zakończyło się ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu jednego z jej uczestników. Sprawca ponosi odpowiedzialność z przepisu z art.158 §2 kk

dopiero wówczas, gdy skutek ten powinien być i mógł przewidzieć. Odpowiedzialność za udział w pobiciu ponoszą więc wszyscy sprawcy działania i niezależnie od tego, czy można im przypisać zadanie ciosu, o którym mowa jest w art. 158§2 czy §3 kk, jeśli przewidywali lub mogli oni przewidzieć skutki pobicia.

Zachowanie każdego z oskarżonych, postać uderzeń i ich skutki mają znaczenie dla stopnia winy każdego z nich, ale nie są znamienne dla bytu tego przestępstwa. Nadto w orzecznictwie wskazuje się, że przepis z art. 158 kk, kwalifikowany skutkiem w postaci ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, ma zastosowanie do każdego uczestnika zajścia tylko wtedy, gdy nie można ustalić, kto z biorących udział w bójce lub pobiciu wywołał ten skutek. W przypadku ustalenia takiego sprawcy on ponosi indywidualną odpowiedzialność za skutek będący następstwem kwalifikującym udział w bójce lub pobiciu, a pozostali jego uczestnicy ponoszą odpowiedzialność za typ kwalifikowany umyślnego udziału w pobiciu, jeżeli mogli przewidzieć następstwa w postaci ciężkiego rozstroju zdrowia albo spowodowania śmierci człowieka. Strona podmiotowa udziału w bójce w typie kwalifikowanym ma charakter mieszany, kombinowany w rozumieniu art. 9 par.3 kk. Sprawca bierze bowiem udział umyślnie w bójce lub pobiciu, nie obejmując jednak swoim zamiarem kwalifikujących następstw, czyli śmierci człowieka lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu następstwa muszą być natomiast przewidywane lub możliwe do przewidzenia, tak jak ma to miejsce przy nieumyślnym popełnieniu czynu zabronionego. Ważne jest również inne rozstrzygnięcie, tym razem Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2016 roku (...) wskazującego, że przyjęcie zbiegu kumulatywnego przepisów z art. 158 §2 kk i art. 156§1 pkt.2 kk jest wykluczone, gdyż art. 156 §1 pkt. 2 kk typizuje przestępstwo umyślne, zaś przywoływany 158 §2 kk ma przywoływaną złożoną postać. Dlatego też w razie ustalenia, że sprawca swoim umyślnym zamiarem realizowanym w trakcie bojki lub pobicia powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu, to nie można mu przypisać zachowania objętego z art. 158. Z tych względów Sąd nie mógł przyjąć takiej kwalifikacji w stosunku do M. P. (1), tym bardziej, że wiadomo, że to właśnie on spowodował skutki w stosunku do B. H. (1) i K. C.. (Analogicznie przyjęto kwalifikację z art. 159 kk, art.157 §2 kk w stosunku do W. W. (1)). Oskarżeni G. D., M. D., K. C., B. H. (1) mieli ze sobą siekiere i maczetę, mogli więc przewidzieć następstwa w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Kończąc już przywoływanie orzecznictwa dla porządku przywołać jeszcze także, że zgodnie z nim dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 159 kk nie wystarcza ustalenie, że tylko jeden lub kilku uczestników używało niebezpiecznego narzędzia, na podstawie art. 159 kk skazany może być tylko uczestnik pobicia, który danego przedmiotu niebezpiecznego używał. Nie ulega wątpliwości, że niebezpiecznych narzędzi w postaci siekiery używał G. D., B. H. (1), M. D. maczety (widoczne na zapisie monitoringu miejskiego) oraz fakt jej odnalezienia w bliskiej odległości od siekiery (protokół oględzin k. 6-8), a W. W. (1) kija golfowego, stąd też uzasadniona jest kwalifikacja w stosunku do nich z art. 159 kk.

Sąd wyeliminował z opisu czynu w stosunku do M. P. (1) działanie warunkach chuligańskich, albowiem Sąd przypisał oskarżonemu zbrodnię, a chuligański może być jedynie występki. W stosunku do pozostałych Sąd przyjął, że przypisane występkę mają charakter chuligański, mając na względzie treść artykułu 57a §1 kk. Oskarżeni działali w „biały, dzień, na ulicy, wokół przechodzili ludzie, przejeżdżały samochody, ludzie wchodzili do sklepu, przez to przyjąć trzeba, że działali publicznie, z oczywiście błahego powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego.

Przypisanych przestępstw oskarżeni G. D. i M. D. dopuścili się w warunkach recydywy określonej w art. 64 §1 kk. I tak oskarżony G. D. wyrokiem z dnia 27 listopada 2019 roku Sądu Rejonowego w R. w sprawie sygn. akt (...) za czyn z art. 159 kk, art.157 §1 kk została wymierzona mu kara 11 miesięcy pozbawienia wolności. Kara z tego wyroku została objęta wyrokiem łącznym z dnia 29 lipca 2020 roku Sądu Rejonowego w R. sygn. akt (...) na karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę skazany odbywał od 13 lipca 2019 roku do 7 października 2020 roku, kiedy to został warunkowo zwolniony. Tym samym są spełnione warunki określone w art. 64 §1 kk. Przestępstwo z art. 159 kk są tożsame, G. D. odbył co najmniej 6 miesięcy kary, a nowego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia owych co najmniej 6 miesięcy kary.

Podobnie warunki recydywy są spełnione u M. D.. Wyrokiem z dnia 12 października 2020 roku Sądu Rejonowego w R. w sprawie sygn. akt (...) za czyn z art. 159 kk, art. 157 §1 kk wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę oskarżony odbywał w okresie od 10 czerwca 2021 roku do 7 grudnia 2021 roku, przy czym w dniu 17 listopada

2021 roku Sąd Okręgowy zezwolił na dokończenie kary w systemie dozoru elektronicznego. Przepięstwo obecne i zarzucane sã tozsame, oskarzony odbył co najmniej 6 miesięcy kary, a nowego przepięstwa dopuścił się w ciągu 5 lat.

W stosunku do K. C. Sąd wyeliminował zarzut recydywy określonej w art. 64 §1 kk. Sąd miał na względie istnienie art. 114 a §1 kk określającego, że wyrokiem skazującym jest również prawomocne orzeczenie skazujące za popełnienie przepięstwa wydane przez Sąd właściwy w sprawach karnych w państwie członkowskim Unii Europejskiej, jednakże orzecznictwo w zakresie recydywy jest jednoznaczne: aby zastosować tę instytucję, należy dysponować odpisem wyroku, czy wyroków wraz z danymi dotyczącego obliczenia kary, czy kar. Tymczasem oskarżyciel publiczny nie załączył tego wyroku, samo zaś ustalenie, ile kary odbył, oparł na stwierdzeniu oskarżonego, co przecież jest niedopuszczalne. Wobec niemożliwości załączenia tego wyroku przez Sąd, uznano, że nie zachodzą warunki do zastosowania art. 64 §1 kk, albowiem oskarżyciel faktu tego nie udokumentował.

Mimo, że oskarżony M. P. (1) używał broni palnej w postaci rewolweru, Sąd nie przyjął w stosunku do oskarżonego zamiaru zabójstwa. Oskarżyciel publiczny na uzasadnienie swojego stanowiska powołał się na orzeczenie wyroku Sądu w Krakowie z 21 września 2009 roku, z którego wynika, że jeśli się mierzy się w kierunku człowieka, nawet jeśli nie widzi się dokładnie przez szybę jego sylwetki, to w sposób oczywisty, prezentuje się swój stosunek do skutku, który w takim stanie faktycznym wydaje się być pewny. Bez znaczenia jest tu kwestia możliwości trafienia przez pocisk w różne części ciała, bowiem w każdym niemal przypadku istnieje wysokie prawdopodobieństwo śmierci. Pomijając już, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie o przywoływanej sygnaturze dotyczy innej sprawy, a „prawidłowy”, to wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 października 2009 roku, to wskazać należy, że stanu faktycznego z cytowanej sprawy nie można z automatu wiązać z przedmiotową sprawą. Tu mamy zupełnie inny stan faktyczny, jest dzień, widno, oskarżony M. P. (1) znajdował się w odległości kilku metrów od G. D. i towarzyszących mu pozostałych osób, byli oni mu doskonale widoczni, nie zaś za szybą pojazdu, a z opinii balistycznej wynika jednoznacznie, że strzały oddawane były z góry na dół. Oskarżony interesuje się militariami, strzelał na strzelnicy, kontakt z bronią nie był więc przypadkowy. Oskarżony oddał co najmniej 3 strzały. Gdyby chciał zabić, czy godziłby się na to, oddałby więcej strzałów, kierowałby strzały w kierunku głowy, serca, brzucha, a takiego zachowania Sąd nie stwierdził. Uznał więc, że kwalifikacja usiłowania zabójstwa jest zbyt daleko idąca. Natomiast nie ulega wątpliwości, że jeżeli się używa rewolweru i nawet celuje w nogi, to oskarżony godzi się ze spowodowaniem co najmniej średnich czy ciężkich obrażeń ciała, co przecież w niniejszej sprawie nastąpiło. Dlatego też Sąd zmienił kwalifikację zawartą w akcie oskarżenia na tę przyjętą w wyroku.

Obrońcy wnioskowali, by w stosunku do W. W. (1) i M. P. (1) przyjąć działanie w ramach obrony koniecznej. Zgodnie z treścią art. 25 kk nie popełnia przepięstwa, kto w obronie koniecznej odpięra bezprawny, bezpośredni zamach na jakiegokolwiek dobro chronione przez prawo. W doktrynie jak i w orzecznictwie od dawna istnieje jednolity pogląd, że udział w bójce, dopóki trwa, wyklucza przyjęcie obrony koniecznej. Uczestnik bójki nie ma do niej prawa, bo sam też dopuszcza się bezprawnego zamachu. Podkreśla się też, że brak jest podstaw do przyjęcia prawa do obrony koniecznej, jeśli doszło do starcia pomiędzy osobami wzajemnie się prowokującymi w sposób świadczący o zgodzie każdej z nich na podjęcie walki. Trzeba dokładnie ustalić, czy osoba chce się tylko bronić, czy wychodzi starciu naprzeciw, a więc przybiera rolę zwykłego aktywnego uczestnika bójki. Prawo do obrony koniecznej przysługuje osobie, która włącza się do zdarzenia, tylko po to, by je uśmierzyć, a więc położyć kres bójce. Prawo obrony koniecznej przysługuje również osobie, która wycofuje się z bójki. Sytuacja taka nie zachodzi w przedmiotowej sprawie. Niewątpliwie jest, że całe zdarzenie zainicjowali oskarżeni z G. D. na czele, jego synem M., K. C. i B. H. (1). Oskarżeni nie wchodzili na teren posesji M. P. (1), a zatem upaść muszą twierdzenia M. P. (1), że chciał ratować min. członków swojej rodziny, którzy przecież spokojnie powrócili na teren posesji. Oskarżeni nawzajem się wyzywali i wygrażali, tym samym wzajemnie siebie prowokowali. Sąd zdaje sobie sprawę, że oskarżeni M. P. (1) i W. W. (1) nie musieli się salwować ucieczką, ale w przedmiotowej sprawie była ona jak najbardziej możliwa i realna. Wejście na posesję znajdowało się raptem kilka metrów od nich, podobnie jak samochód W. W. (1). Dość tylko powiedzieć, że M. P. (1), przez nikogo nie nagabywany, pobiegł do mieszkania po broń i wrócił z niego. Mógł w nim zostać. Z kolei jeśli się przyjrzeć dokumentacji fotograficznej i oględzinom monitoringu, to wyraźnie widać, że W. W. (1) staje do kontrataku, nie chce bójki uśmierzyć, ani nie widać, by się bronił. Wyraźnie dąży do konfrontacji, nie ucieka, atakuje razem z Ł. P. (2). O 18.38 dochodzi

do pozostałych oskarżonych z kijem golfowym. Oskarżony sięgał po kij golfowy umieszczony w aucie, nie można tu mówić o działaniu mimowolnym, czy mimochodem. Odnośnie oskarżonego M. P. (1), to udział w boju lub pobiciu bierze ten, kto przylączy się do grona bijących się z zamiarem czynnego udziału w starciu z innymi uczestnikami zwady. Oskarżony oddał przecież co najmniej 3 strzały, kierując je w kierunku G. D. i towarzyszących mu oskarżonych. Nie brał w niej udziału, bo chciał przeszkodzić w biciu i zapobieżeniu skutkom zbiorowej bijatyki, np. rozdzielenie się bijących i niedopuszczenie do kontynuowania bijatyki.

Zgodnie z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2019 nie działa w obronie koniecznej, ten, kto włącza się do boju w celu przyścia z pomocą jednemu z jej uczestników, bo w ten sposób powiększa się krąg bijących osób, potęgując tym samym niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia uczestników zajścia. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie taka sytuacja nastąpiła. Oskarżeni aktywnie włączyli się do zdarzenia, przekształcając je właśnie w bójkę, co widoczne jest na zapisie monitoringu miejskiego. Pamiętać również należy, że oskarżeni, którzy przyjechali samochodem nie wchodzili na teren posesji, szli w kierunku posesji. Istniała zatem możliwość szybkiego udania się w bezpieczne miejsce. Żaden z oskarżonych, ani W. D. ani M. P. (1) tego nie zrobili. Widoczna na płycie z monitoringu miejskiego jest postawa W. W. (1), który wyraźnie dąży do zwarcia, jego postawa ma więc konfrontacyjny charakter. Poza tym doszło do wzajemnych wyzwisk, wzajemnych gróźb, co w oczywistym stopniu wyklucza, że oskarżeni M. P. (1) i W. W. (1) zamierzali zażegnać bójkę. Przeciwnie ich zachowania, zwłaszcza M. P. (1) dążyło do jej eskalacji. Sąd nie przyjął więc, że zachowanie oskarżonych W. W. (1) i M. P. (1) zmierzało do tego, by zdarzenie uśmierzyć, by położyć kres bójkę. Zachowanie likwidatora bójki winno przecież ograniczać się do koniecznych czynności obrończych, a tych Sąd w zachowaniu oskarżonych wyżej wymienionych nie dostrzegł. Żaden z oskarżonych nie wycofał się z bójki, zatem prawo do obrony koniecznej nie przysługuje.

Przy wymiarze kary Sąd miał na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk. Na niekorzyść oskarżonych M. P. (1), G. D., M. D., B. H. (1), K. C. Sąd poczytał uprzednią karalność. Na korzyść oskarżonych poczytał pozytywną opinię w miejscu zamieszkania co do W. W. (1), M. P. (1). Na niekorzyść oskarżonych G. D., M. D., B. H. (1) i K. C. Sąd poczytuje to, że oskarżeni zainicjowali całe zdarzenie. Nie można też nie zauważyć tego, że z drugiej strony oskarżony K. C. i B. H. (1) ponieśli najbardziej dotkliwe konsekwencje wywołanego zdarzenia.

Sąd wymierzył : oskarżonemu M. P. (1) karę 4 lat pozbawienia wolności ( przyjmując, że jego zachowanie stanowi jeden czyn )

- oskarżonemu K. C. i W. W. (1) kary po 1 roku pozbawienia wolności, oskarżonemu B. H. (1) karę 2 lat pozbawienia wolności, oskarżonemu G. D. i M. D. kary po 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zróżnicowanie kar jest wynikiem udziału w zdarzeniu, konsekwencji spowodowanych zachowaniem, działaniem w warunkach recydywy. Dlatego też najłagodniej Sąd potraktował K. C., którego rola była najmniejsza i jako jedyny z całej czwórki nie używał niebezpiecznego narzędzia. Podobnie Sąd ocenił zachowanie W. W. (1), który co prawda używał kija golfowego, ale skutki zdarzenia u G. D. były najmniejsze. Zgoła odmiennie należy potraktować zachowanie M. P. (1), który oddawał strzały z rewolweru, broni, w przypadku K. C. doszło do uszkodzenia tętnicy udowej, a obrażenia, które spowodował u niego M. P. (1) stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu. Poważne były również obrażenia B. H. (1), który doznał rany postrzałowej uda prawego. Zmiana kwalifikacji u M. P. (1) rzutowała również na zupełnie inne rozstrzygnięcie o karze. Kary pozbawienia wolności proponowane przez oskarżyciela publicznego Sąd uznał za nadmiernie surowe. Sąd uznał, że orzeczone kary spełnią cele wychowawcze i zapobiegawcze kary. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił treść art. 57 a § 1 kk.

Sąd nie znalazł podstaw do podania wyroku do publicznej wiadomości na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim. Nie wiadomo dlaczego oskarżyciel publiczny zawniósł, by środek ten zastosować jedynie wobec oskarżonego M. P. (1). Charakter zdarzenia, jego miejsce, jeśli już, to dawałyby podstawę do wnioskowania tego środka wobec wszystkich oskarżonych. Nie znalazł też podstaw do wnioskowania o nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, mającej charakter fakultatywny. Sąd uznał, że orzeczone kary bezwzględne pozbawienia wolności są już wystarczające, by osiągnąć cele kary.

Na podstawie art. 63 §1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu M. D. okres od 1 czerwca 2022 roku, godzina 22 do 5 kwietnia 2023, godzina 22 i od 24 kwietnia 2023 roku godzina 22 do 5 czerwca 2023 roku, oskarżonemu K. C. okres od 8 maja 2022 roku, godzina 21.50 do 8 sierpnia 2022 roku, godzina 21.50, oskarżonemu B. H. (1) okres od 7 maja 2022 roku godzina 23.20- do 24.10.2022 roku godzina 23.20, oskarżonemu G. D. okres od 7 maja 2022 roku godzina 21.50 do 5 czerwca 2023 roku, oskarżonemu M. P. (1) okres od 7 maja 2022 roku godzina 19.30 do 20 kwietnia 2023 roku godzina 19.30 - uwzględniając okres wprowadzenia wykonani innych kar.

Tytułem kosztów obrony z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz występującego w sprawie obrońcy z urzędu kwoty po 2066, 40 złotych. Koszty te– obrońcy zgodnie z jego wnioskiem – zostało ustalone na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 roku ( Dz.U z 2019 roku poz.18 ) z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 roku sygn. akt SK 66/19 ( Dz.U z 2020 roku poz.769) i wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2022 roku sygn. akt SK 78/21 ( Dz.U z 2022 roku poz.2790 ), czyli przy uwzględnieniu Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku ( Dz.U z 2015 roku poz.1800 ze zm.) powiększoną o Vat.

Z uwagi na fakt, że oskarżeni bądź nie pracują, bądź nie posiadają żadnego majątku, Sąd trybie art. 624 §1 kpk zwolnił wszystkich oskarżonych od obowiązku zwrotu kosztów sądowych, uznając, że ich uiszczenie wiązałoby się z nadmierną uciążliwością i przejął je na rachunek Skarbu Państwa.